

Premier Erlander ma zaprosić do Szwecji Bułganina i Chruszczowa

SZTOKHOLM. — Jak podaje prasa szwedzka, premier Erlander, który udaje się wkrótce do ZSRR, podczas pobytu w Moskwie zaprosi N. A. Bułganina i N. S. Chruszczowa do odwiedzenia Sztokholmu. Dziennik „Morgen Tidningen” opublikował następujący oficjalny komunikat:

„2 marca oświadczone w ministerstwie spraw zagranicznych Szwecji, iż sprawa wizyty radzieckich mężów stanu omawiana była przez premierów krajów skandynawskich, lecz terminu wizyty jeszcze nie ustalono”.

Premier Erlander w rozmowie z przedstawicielem dziennika „Svenska Dagbladet” zakomunikował, że oboje zaprosi Bułganina i Chruszczowa.

Dziennik „Dagens Nyheter” pisze, iż podczas pobytu premiera Erlandera w Moskwie, tj. w końcu marca br. Bułganin i Chruszczow zaproszeni zostaną również przez rządy Danii i Norwegii do odwiedzenia tych krajów.

CEGIELNIE PRZED SEZONEM

Być może, że za kilka lat zwykła czerwona cegła stanie się już niemal rekwizytem w naszym budownictwie i ustąpi miejsca żużlo-betonowi, gazo-betonowi czy innym elementom wielkopłytowym, z których powstawać będą mury przyszłych pięknych bloków mieszkalnych. Na razie jednak pozostaje ona podstawowym materiałem budowlanym, szczególnie na Białostocku i „gra pierwsze skrzypce” w naszym budownictwie.

W ubiegłym roku cegielnie woj. białostockiego nie wykonały w pełni rocznego planu w zakresie produkcji surowki i wypału cegły, chociaż dały naszemu budownictwu prawie 4 mil. sztuk cegieł więcej niż w roku 1954. Niektóre cegielnie, jak np. w Kowalach, Golubkach i Monetałach, nie przekroczyły nawet 90 proc. rocznego planu wypału cegły. Taka sytuacja zmusza do zwrócenia uwagi na niektóre problemy w cegielniach, tym bardziej, że w bieżącym roku cegielnie nasze mają wyprodukować (w stosunku do ubiegłego roku) ponad 3 mil. sztuk cegieł więcej, z których będzie można wybudować pięć wielkich bloków mieszkalnych o 400 izbach łącznie.

Do chwili rozpoczęcia produkcji w 27 cegielniach naszego województwa pozostał już tylko miesiąc. W okresie zimy, a więc w obecnym czasie w cegielniach trwają kapitalne remonty, których dokonują pracownicy bazy remontowej, podległej Wojewódzkiemu Zarządowi Przemysłu. Istnieje jednak obawa, czy remonty te zostaną wykonane sprawnie w planowanym terminie (do 15 marca), gdyż pracownicy bazy remontowej borykają się z wieloma trudnościami. Zasadniczą ich bolączką jest brak niektórych materiałów jak np. stali poślizgowej, łożysk itp. Zarząd Zaopatrzenia WZP powinien dolożyć więc starych, aby jak najszybciej sprowadzić brakujące materiały, by cegielnie mogły w terminie podjąć produkcję surowki.

W trakcie produkcji wylania się sprawa właściwego zabezpieczenia wytworzonej surowki przed wpływami atmosferycznymi. Np. w ubiegłym roku niespodziewany, okresowy spadek temperatury w kwietniu i maju spowodował zmrożenie około 2 milionów sztuk cegieł w stanie surowym. Tak poważnych strat można uniknąć przez umieszczenie surowki w miejscach krytych i kiedy tego zażądzie potrzeba — opalanych.

Niezwykle ważnym problemem dla naszych cegielni jest wprowadzenie szybkościowych oraz oszczędnych metod wypału cegły Duwanowa i Mazowa. Stosujący częściowo metodę Duwanowa robotnicy cegielni w Markowszczyźnie i Pisanicy wypalają miesięcznie z jednego metra sześciennego kanału ogniowego 700—800 sztuk cegieł, podczas gdy w innych cegielniach, nie stosujących metody Duwanowa, ilość ta ogranicza się do 600 sztuk cegieł i mniej. Metody Duwanowa i Mazowa należy więc szeroko popularyzować.

W toczącej się dyskusji nad 5-latką, robotnicy cegielni zgłosili szereg cennych wniosków, wskazujących na możliwości pełnego zastosowania mialu węglowego, torfu frezerowanego i węgla brunatnego, jako paliwa nawet w piecach polowych po odpowiedniej przeróbce palenisk. Wnioski robotników cegielni mówią też o możliwości zmechanizowania transportu wewnętrznego cegły, wskazują na konieczność budowy suszarni itd.

Te liczne postulaty robotników są niedoceniane, a nawet lekceważone przez niektóre kierownictwa cegielni. A trzeba zwrócić uwagę na fakt, że zrealizowanie tych wniosków, pociągające za sobą nieduże wydatki inwestycyjne, przyniesie w rezultacie poważne korzyści, sięgające milionów złotych. Lekceważenie tych wniosków, to niepowetowana strata dla naszej gospodarki. O tym powinni pamiętać kierownictwa cegielni.

Organizacje partyjne i związkowe muszą szeroko rozwinąć współzawodnictwo pracy, dzięki któremu kilka cegielni uzyskało piękne efekty produkcyjne. Dzięki dobrze rozwiniętemu współzawodnictwu pracy cegielnia w Markowszczyźnie przekroczyła o 4,3 proc. roczny plan wypału cegły, a za bardzo dobre wyniki produkcyjne w IV kwartale ub. roku uzyskała sztandar przechodni.

Towarzysze partyjni powinni wyjaśniać załogom cegielni, że stanowią one ważne ogniwo w naszej gospodarce. Na owoce pracy cegielni czekają murarze naszego województwa, którzy w latach 1956—1960 mają wznieść czterokrotnie więcej domów mieszkalnych niż w minionej sześciolateczce.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK VI. Nr 56 (1399)

wtorek, 6. III. 1956 r.

Cena 20 gr

Chłopi szykują się do siewów wiosennych

Dziś

w numerze

- ★ Sprawy wojny i pokoju — str. 2 i 3
- ★ Na co liczy Sojko? — str. 3
- ★ Adepti spod znaku trzech muz — str. 4
- ★ Spotkanie świata w Lipsku — str. 6

6 i 7 marca dni gotowości

Zgodnie z zarządzeniem Prezydium WRN w Białymstoku, w dniach 6—7 marca przeprowadzona zostanie w całym województwie kontrola gotowości naszego rolnictwa do siewów wiosennych.

Następna powtórna kontrola przygotowań przeprowadzona zostanie 21—22 marca. Do tego czasu wszystkie stwierdzone przez komisje niedociągnięcia powinny być bezwarunkowo usunięte.

Remonty przede wszystkim

Jak już informowaliśmy, dwa państwowe ośrodki maszynowe — Buchwałowo i Białostockie zakończyły remonty maszyn. W pozostałych POM-ach remonty idą jak po grudzie. Ciągniki wyremontowano dopiero w około 75 proc., kultywatory w 85 proc., plugi w 80 proc., a brony talerzowe zaledwie w 65 procentach.

Zakończenie remontów ciągników utrudnia w niektórych ośrodkach brak silników, które znajdują się jeszcze w TOR.

Złe przebiega naprawa maszyn w ośrodkach Stara Jucha i Stawiski. Główna przyczyna — brak organizacji pracy.

POM w Buchwałowie powinien pomyśleć o tym, by wysłać kilku mechaników do tych ośrodków, które są opóźnione z remontami. Tak właśnie uczynił POM w Białostoku wysyłając najlepszych mechaników do Kukowa i Elku. (b-k)

Nawozy jadą na wieś...

Trzeba przyznać, że spółdzielcy z Denisek potrafią



Członkowie spółdzielni produkcyjnej w Deniskach pobierają nawozy sztuczne z magazynu GS.

Fot. J. Lasocki

nałęczycie wykorzystać czas. Korzystając z dobrej sanny, jaka utrzymywała się w o-

statnich dniach lutego, przyjechali oni czterdziestoma sianami po nawozy sztuczne do magazynu GS w Bielsku-Podlaskim.

Nie zabrakło prawie żadnego członka spółdzielni; po nawozy przyjechał też przewodniczący Polikarp Mironiuk oraz członkowie zarządu.

■ Ciąg dalszy na str. 2

Przylatują skowronki

W północnych powiatach woj. białostockiego zaobserwowano przylot skowronków. Skrzydlatych zwłastunów wiosny powitali radośnie chłopcy.

Poprawa warunków ekonomicznych i społecznych bardziej przemawia do narodów niż propaganda zbrojeń

Ostatnie WIADOMOSCI

PARYŻ

W poniedziałek wieczorem sytuacja w Maroku Hiszpańskim poważnie się zaostrzyła. Odbity się dalsze demonstracje w Tetuanie, Larache i Ksar el Kebir. 2 osoby zginęły od kul policji hiszpańskiej, liczba rannych jest bardzo znaczna.

BONN

Przewodniczący Wolnej Partii Demokratycznej (FDP) Dehler skrytykował ponownie w biuletynie prasowym tej partii politykę zagraniczną kanclerza Adenauera.

DZAKARTA

Prezydent Republiki Indonezyjskiej Sukarno rozpoczęła konsultacje z przywódcami głównych partii politycznych na temat utworzenia nowego rządu.

Do chwili sformowania nowego rządu będzie sprawował swe funkcje rząd Harahapa, który podał się do dymisji 3 bm.

MOSKWA

Dnia 5 bm. przybył tu sekretarz wykonawczy Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ Gunnar Myrdal wraz z towarzyszącymi mu osobami.

HELSINKI

Strajk powszechny w Finlandii trwa.

Premier Fagerholm i minister finansów Simonen nawiązali kontakt z Centralną Radą Związków Zawodowych i Centralnym Związkiem Przedsiębiorców. Rząd bada możliwości mediacji w celu przerwania strajku.



Kilkanaście tysięcy ludzi pracy wypoczywa obecnie w domach Funduszu Wczasów Pracowniczych. NA ZDJĘCIU: wczasowicze w Karkonoszach. CAF — fot.

Mimo wielu trudności Białostockie Zakłady Przemysłu Terenowego znacznie przekroczyły plan na luty

Bardzo pomyślnie zakończył się luty dla zakładów produkcyjnych podległych Białostockim Zakładom Przemysłu Terenowego. Ogółem przedsiębiorstwo to wykonało plan lutego według cen zbytu w 122,3 proc. Najwyższe wykonanie planu w tym przedsiębiorstwie osiągnęła załoga Wytwórni Obuwia w Szczuczynie, która osiągnęła

233 proc. planu. Poważnie przekroczone zostały również zadania planowe w tartaku w Wasilkowie (202 proc.), w tartaku w Białymstoku (221 proc.) i w Stolarni nr 2 w Białymstoku (135,1 proc.). Nie wykonały swoich zadań produkcyjnych takie zakłady, jak Stolarnia nr 1 w Białymstoku oraz olejarnia w Kleszczelach. Przyczyną niewykonania planu w obu tych zakładach były mrozy i związane z tym trudności zaopatrzeniowe.

Z nadwyżką wykonało zadania lutego drugie nasze przedsiębiorstwo przemysłu terenowego, a mianowicie Zakłady Metalowe. W lutym osiągnęto tam 126,1 proc. planu miesięcznego. Jest to duży sukces biorąc pod uwagę, że luty był miesiącem wielkich trudności związanych z brakiem opału i surowca.

Te same trudności były główną przyczyną załamania się planu w Hucie Szkła w Białymstoku. Białostockim hutnikom zabrakło do wypełnienia zadań 24 proc. O bok trudności spowodowanych mrozami było i zaniechanie ze strony zaopatrzeniowców huty. Zapotrzebowali oni mianowicie mniej surowca, niż było potrzeba do produkcji. Stało się tak dlatego, że zaopatrzeniowcy nie przewidzieli wprowadzenia do produkcji nowego asortymentu — słoików 500 gramowych, na które zużywa się prawie trzykrotnie więcej surowca. Brak surowca spowodował 9-dniowy przestój huty. (fl)

Sukces Targów Lipskich

LIPSK. — Specjalny korespondent PAP Jan Dziedzic donosi z Lipska:

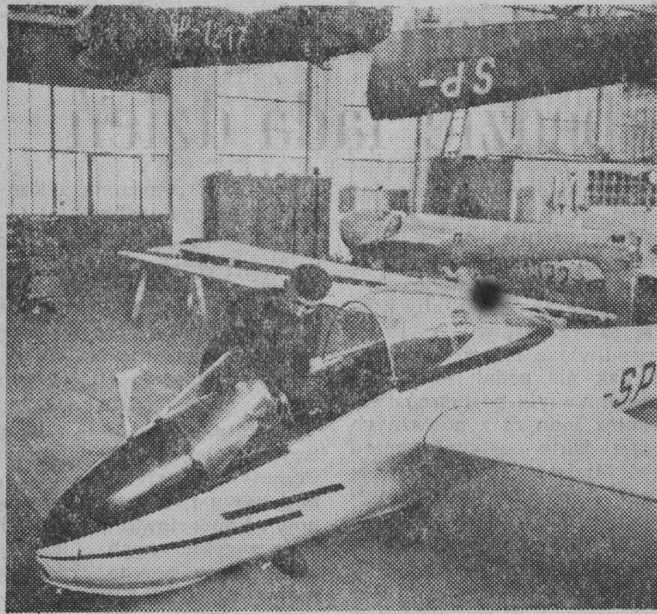
Ponad 370 tys. osób z 67 krajów zwiedziło dotychczas Wiosenne Targi Lipskie. O broty na tej wielkiej imprezie handlowej przekroczyły wszelkie oczekiwania. Transakcje zawarte przez przedstawicieli Niemieckiej Republiki Demokratycznej — gospodarza Targów — sięgają już około 1,6 miliarda rubli, co jest rekordem wszystkich powojennych Targów Lipskich.

Pomyślnie przebiegają targi również w pawilonie polskim. Zawarte dotychczas umowy importowo-eksportowe z przedstawicielami firm krajów kapitalistycznych stanowią wartość około 40 milionów rubli.

Powołując się na swoje oświadczenie złożone w Paryżu w ubiegłym tygodniu Pineau wyjaśnił, że jego krytyka polityki zagranicznej mocarstw zachodnich wpływa stąd, że mocarstwa te wysuwają na plan pierwszy problemy militarne ze szkoda dla problemów ekonomicznych i społecznych.

Zagadnienia gospodarcze i społeczne — oświadczył Pineau — najbardziej interesują dziś narody. Poprawa warunków ekonomicznych i społecznych bardziej przemawia do narodów niż propaganda zbrojeń. Jeżeli uda się nam osiągnąć postęp w kierunku rozbrojenia, będziemy mogli stwierdzić, iż osiągnęliśmy prawdziwy postęp.

Produkujemy wysokiej jakości
sprzęt szybowcowy



Szybowcowy Zakład Doświadczalny w Bielsku prowadzi opracowania prototypów i dokumentacji seryjnej sprzętu szybowcowego w Polsce oraz produkcję wysoko wydajnego sprzętu szybowcowego przeznaczonego dla zawodników i na eksport (m. in. do Chin i NRD).
NA ZDJĘCIU: monter Władysław Baran zakłada tablicę przyrządów pokładowych do „Jaskółki” (eksportowej).
CAF — fot. Dąbrowiecki — Mottl

Przed ćwierć wiekiem prasa białostocka DONOSIŁA:

3. III. 1931 rok. W zachodniej Europie szaleją od dwóch dni katastrofalne burze i śnieżyce, które powodują duże straty i wiele ofiar w ludzkości. Przy wybrzeżach Szkocji zatonał parowiec holenderski. Cała załoga w liczbie 16 osób utonęła. W pobliżu Nordumberland zatoniły 3 okręty.

Komunikacja zarówno okrętowa jak i lotnicza między Francją i Anglią została przerwana.

W sobotę przybył do Białegostoku poseł na Sejm Wiślicki i dnia 1 bm. w lokalu Towarzystwa „Linia Hacedek” przy ul. Różańskiej nr 3 wygłosił odczyt o sytuacji gospodarczej państwa, podkreślając pewne osłabienie ruchu przemysłowego i handlowego, wskutek przeżywanego obecnie kryzysu gospodarczego, który jest zjawiskiem ogólnoswiatowym.

4. III. 1931 r. W dniu 2 bm. w apartamentach prywatnych Państwa Województwa zaproszone przez Panią Wojewodzinę Kościalską zebrały się Panie ze Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet oraz szereg Pań nie należących do wymienionej organizacji. Na zebraniu postanowiono w dniu 19 marca br. w salonach reprezentacyjnych Urzędu Wojewódzkiego urządzić koncert — raut celem uczczenia Imienin Marszałka Piłsudskiego.

5. III. 1931 rok. Pomału do nas przylatują pierwsze jaskółki przynoszące radość wieści o możliwościach załamania się kryzysu gospodarczego. Wczoraj otrzymaliśmy znow wiadomość o częstym uruchomieniu fabryki Sokół i Zilberfenig (Warszawska 72). Do pracy przystąpiło 125 robotników.

6. III. 1931 rok. Na terenie miasta Augustowa stan bezrobocia uległ częściowemu zmniejszeniu się wskutek zatrudnienia pewnej liczby bezrobotnych w Państwowych Zakładach Drzewnych w Lipowcu.

7. III. 1931 rok. W lutym poborcy miejscy pobrali opłaty od włościan przybywających do miasta: za 2.955 wozów, 118 koni, 186 krów, 491 świń, 204 cieląt, 5 baranów, 90 indyków, 42 gęsi.

Na skutek zamieci śnieżnych i ślizgawic na drogach, komunikacja autobusowa między Białymstokiem a

Warszawą i innymi miastami została chwilowo przerwana.

9. III. 1931 rok. Miejski Komitet FW i PW otwiera z dniem 15 marca br. Przyszłości Lekarską dla członków klubów sportowych.

Dnia 11 bm. pod przewodnictwem Pana Wojewody Kościalskiego odbędzie się zebranie organizacyjne Sekcji Technicznej Wojewódzkiego Komitetu Powodziowego, zaś 12 bm. — zebranie organizacyjne Sekcji Społeczno-Ratunkowej tego komitetu.

Zebrań te zostały zwołane wobec zbliżającej się wiosny i klęski powodzi.

Na skutek interwencji Pana Wojewody Dyrekcja Lasów Państwowych w Siedlcach wydała zarządzenie, iż przy przyjmowaniu robotników do pracy w przemyśle drzewnym należy przeprowadzać selekcję i przyjmować tylko tych, dla których jedynym źródłem utrzymania jest praca zarobkowa poza domem.

Wieczorem, na wprost lipskiego dworca głównego na szczycie hotelowego gmachu przesuwa się wielki, świetlisty napis: „Lipsk odwiedził dotąd kupcy 62 krajów. W ciągu pierwszych czterech dni Targów ogólne obroty osiągnęły wartość 500 mln rubli. Transakcje NRD z Finlandią były w ciągu trzech dni Targów 5 razy większe, aniżeli w całym roku 1955...”

W ten nowoczesny, szybki sposób miejscowa gazeta „Leipziger Volkszeitung” zapoznaje licznych gości przybyłych z całego świata oraz mieszkańców swego miasta z najświeższymi wydarzeniami na Targach. Przejawiająca się na każdym kroku sprawa organizacyjna tej największej, międzynarodowej imprezy handlowej, odnosi zasłużone sukcesy.

Na olbrzymim terenie Targów technicznych w kilkunastu pawilonach i halach, jak również w licznych domach towarowych w mieście (Mustermesse — targi wzorcowe) przemysł 40 państw prezentuje swoje eksponaty. W Targach — obok Związku Radzieckiego, Chin i krajów demokracji ludowej — w szerszym niż dotychczas zakresie biorą udział firmy z państw kapitalistycznych, m. in. z Francji, Anglii, Belgii, Holandii, Stanów Zjednoczonych, Indii, Egiptu, Argentyny i Urugwaju. Po raz pierwszy wystąpiły na Tar-

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

Nadal nic nowego w białostockim boksie

Kompromitująca ilość zawodników walczyła na łomżyńskim ringu o tytuły mistrzów województwa

Złe świadectwa wystawiły sobie
zrzeszenia i sekcja boksu WKKF

W dniach od 2—4 bm. w łomżyńskiej sali kina „Październik” odbyły się indywidualne mistrzostwa województwa białostockiego w boksie seniorów.

Tytuły mistrzów zdobyli:
w. musza — Dzienis (LZS Białystok),
w. kogucia — Pawlak (Jagiellonia Białystok),
w. piórkowa — Dryll (Jagiellonia),
w. lekka — Bogojło (Jagiellonia),
w. lekkopółśrednia — Sołowski (Jagiellonia),
w. półśrednia — Gwacki (Jagiellonia),

w. lekkośrednia — Kosior (Jagiellonia),
w. średnia — R. Kulakowski (Jagiellonia),
w. półciężka — Laskowski (Jagiellonia),
Waga ciężka nie była obsadzona.

Na ringu w Łomży stanoło zaledwie 30-kilku bokserów, co jest liczbą znacznie niższą w porównaniu z ubiegłoroczną ilością startujących. Poziom poszczególnych walk był słaby. Większość stoczonych pojedynków przypominała bijatykę, mającą mało wspólnego z boksem. Pięściarze hołdowali boksowi siłowemu, zapominając w ferwerze walki o technice i taktyce, które są podstawowymi zasadami, gwarantującymi prawidłowy rozwój pięściarza i powodzenie w spotkaniach z bokserami w skali krajowej.

Jest to tym smutniejsze, jeśli uwzględnimy fakt, że zaledwie 2 tygodnie dzieli nas od rozpoczęcia mistrzostw bokserskich Polski w Hali Ludowej we Wrocławiu, gdzie być może startować będą nasi pięściarze.

Obok bokserów Jagiellonii, LZS i białostockiego Zryw na ringu w Łomży nie stanął ani jeden pięściarz A klasowego Włóknarza Białystok, A-klasowego Startu z Łomży, Zryw z Suwałk i z wielu innych kół, które dysponują pewną ilością pięściarzy. Świadczy to bardzo źle o pracy działaczy sporto-

1.04,2
na 100 m st. dow.

Osiemnastoletnia pływaczka holenderska Gastelaars pobili na zawodach w Amsterdamie rekord świata na 100 m st. dow. uzyskując 1.04,2 min. Wynik ten jest o 0,3 sek. lepszy niż rekord świata ustanowiony niedawno na tym dystansie przez Australijkę Frasher.

W GANDAWIE szczęściło się TYLKO SZABLISTOM

W rozegranym w Gandawie międzynarodowym turnieju szermierczym jak było do przewidzenia z Polaków najlepiej wypadli szablisty.

Zablocki wygrywał z Kuypersem (Holandia) 8:4 a Pawłowski z Brousse (Francja) — 8:3 przeszli do walk ćwierćfinałowych. W ćwierćfinale Zablocki przegrał z Kovacssem (Węgry) — 6:8, a Pawłowski z Gerichem (Węgry) również — 6:8. Poza Polakami w ćwierćfinale znalazło się czterech Węgrów, jeden Francuz i jeden Belg. Ostatecznie walkę finałową rozegrali dwaj Węgrzy Karpati i Kovacs. Zwyciężył Karpati — 8:3.

We florecie mężczyzn Kazimierski i Rajchman odpadli w 1/8 finału.

Walki w szpadzie rozegrane bez udziału Węgrów. Mimo to z Polaków do ćwierćfinału zakwalifikował się jedynie A. Przedechnicki. Jednakże w ćwierćfinale Polak przegrał z późniejszym zdobywcą pierwszego miejsca Francuzem Mullerem — 4:8. W finale Francuz pokonał Belga Achten — 8:5.

Mistrzynie Polski we florecie Włodarczykówna odniosła już w pierwszej walce kontuzję i musiała wycofać się z turnieju.

B klasa w siatkówce

Włóknarz Wasilków dwukrotnie zwycięża

Ubiegłą niedzielą przyniosła następujące rozstrzygnięcia w spotkaniach siatkówki kobiet i mężczyzn o mistrzostwo klasy B.

Kobiety: SKS Liceum Pedagogiczne Łapy — SKS TPD Białystok 3:0.

Stok 3:0. SKS Liceum Pedagogiczne Białystok — Gwardia Białystok 3:0.

Mężczyźni: Włóknarz Wasilków — AZS II Białystok 3:2

Włóknarz Wasilków — Start Grajewo 3:0.

G. GROCHOLSKA zwycięża w slalomie gigancie o Wielką Nagrodę Słowacji

W ostatnim dniu zawodów narciarskich o Wielką Nagrodę Słowacji rozegrano w Tatrzańskiej Łomnicy slalom gigant kobiet i mężczyzn. W slalomie kobiet duży sukces odniosła reprezentantka Polski Grocholska, zajmując pierwsze miejsce z czasem 1.36,2 przed Schöpf (Austria) 1.36,6, 3) Rychvalska (CSR) 1.37,8, 4) Daniel-Gasienica (Polska) 1.38,6.

W trójkombinacji zwyciężyła Schöpf (Austria) 3.03 pkt. przed Grocholską (Polska) 4.07 pkt., 3) Hochleitner (Austria) 5.85 pkt.

Zwycięzczyń w trójkombinacji, Austriaczka Schöpf otrzymała Wielką Nagrodę Słowacji. W trójkombinacji mężczyzn zwyciężył Austriak Obereigner, zdobywając również Wielką Nagrodę Słowacji.

Polscy zawodnicy zajęli dalsze miejsca.

W paryskim cyclo-crossie nie zawiódł mistrz świata DUFRAISSE

Polacy w czwartej dziesiątce

Notatnik sportowy

W środę 7 bm. o godz. 17 w lokalu MKKF w Białymstoku odbędzie się egzamin sędziów kursu tenisa stołowego. Do egzaminu mogą się również zgłosić wszyscy ci, którzy posiadają staż sędziowski.

Staraniem MKKF, w niedzielę 11 bm. o godz. 10, w białostockiej hali Sparty odbędzie się indywidualne mistrzostwo woj. białostockiego w podnoszeniu ciężarów.

51 zawodników z Francji, Włoch, Belgii, Szwajcarii, Luksemburga i Polski stanęło na starcie cyclo-crossu w Paryżu organizowanego z okazji 75-lecia Francuskiej Federacji Kolarskiej o nagrodę przewodniczącego Federacji — Joinarda.

Wyścig odbył się w lasku Bulonskim na dystansie 22.650 m (cztery okrążenia). Już po pierwszych kilometrach prowadzenie objeli kolarze francuscy. Dużą niespodziankę sprawił młody kolarz Jodet, który początkowo prowadził wyścig, podczas gdy mistrz świata Dufraisse jechał na 6 pozycji. Na 3 km Paradowski był 28, Hadasik 34 a Osiak 37.

Dopiero po przejechaniu 13 km, Dufraisse objął prowadzenie i zwyciężył w czasie 53.05. Jodet utrzymał się na drugiej pozycji, przejeżdżając linię mety 31 sekund za zwycięzcą.

Na ostatnim okrążeniu Hadasik przebił gumę, tracąc szansę poprawienia lokaty. Paradowski i Osiak znacznie przyspieszyli, lecz uplasowali się ostatecznie dopiero na 31 i 33 miejscu. Hadasik był 38.

SPOTKANIE ŚWIATA W LIPSKU

(Korespondencja własna AR z Lipska)

gach: Finlandia, Jugosławia, Paragwaj, Syria, Sudan, Kongo Belgijskie.

W uroczystym otwarciu Targów, dokonanym przez wicepremiera NRD, Heinricha Raua, uczestniczyli wspólnie z delegacją Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej również delegaci rządów Indii, Egiptu, Finlandii i innych krajów. W ciągu następnych dni odwiedziły Lipsk nowe oficjalne delegacje i osobistości, m. in. sekretarz Egzekutywy Komisji Gospodarczej ONZ, Gunnar Myrdal, członkowie amerykańskiej i angielskiej misji wojskowej z Niemiec zachodnich, przedstawiciele państwowych instytucji gospodarczych Brazylii, Ceylonu, Islandii i innych państw.

Fakty te świadczą, iż coraz bardziej umacnia się międzynarodowa pozycja NRD oraz że wzrasta nieustannie rola Targów Lipskich jako miejsca nawiązywania i rozszerzania kontaktów handlowych między krajami socjalistycznymi i kapitalistycznymi.

W pawilonie polskim, ciągnąca się przez całą jego długość białoczerwona wstęga prowadzi zwiedzających

od stoiska naszego tradycyjnego, najbardziej znanego artykułu eksportowego — węgla, poprzez stoiska wielu przemysłów przetwórczych, aż do stoiska, w którym zobrazowane są możliwości naszej najmłodszej i najciekawszej dziedziny eksportu — statków i kompletnych obiektów przemysłowych.

Tłumnie odwiedzane są stoiska Związku Radzieckiego. Obok znanych ze swej jakości maszyn — różnego typu obrabiarek, maszyn rolniczych i drogowych — zwraca uwagę wielka ilość nowoczesnych, precyzyjnych aparatów i przyrządów oraz bogaty asortyment przemysłowych towarów konsumpcyjnych długotrwałego użytku. Radzieckie placówki handlowe odwiedzane są codziennie przez przeszło 100 kupców i przemysłowców z krajów kapitalistycznych.

Chiny pokazują, obok tradycyjnych towarów kolonialnych, wytwory swego młodego przemysłu maszynowego. Czechosłowacja wystawia m. in. ciężkie obrabiarki i samochody. Węgry — obrabiarki, samochody ciężarowe, piękny nowoczesny autobus Ikarus 55. Rumunia — naftowe urządzenia wiertnicze,

wierzące na głębokość do 3.200 mtr.

Dominującą, rzecz jasna, pozycję na Targach zajmuje przemysł NRD. Przemysł maszynowy wystąpił z przeszło 100 nowościami, z których wiele należy do najwyższych osiągnięć światowej myśli technicznej. Tak np. ciekawość wzbudza wysokowydajna maszyna do drukowania tkanin w 8 kolorach, przepuszczająca w ciągu minuty 160 m bież. tkaniny. Znana dotychczas maszyna 6-kolorowa jest 4 razy mniej wydajna.

Firmy zachodnio-niemieckie reprezentowane są liczniej niż kiedykolwiek. Zajmują one o 1/4 większą powierzchnię wystawową niż w ub. roku.

Poza NRF z państw zachodnio-europejskich najliczniejszy jest udział firm francuskich (300), wśród których znajdują się Zakłady Renault i liczne firmy lyońskie. Z Wielkiej Brytanii jest przeszło 100 wystawców, podobnie jak z Belgii, Holandii i Szwajcarii, przy czym znaczna ich część reprezentuje przemysł samochodowy, elektrotechniczny i tekstylny.

Niecierpliwość wielu kupców zagranicznych, którzy rozpo-

czeli „nieoficjalne” transakcje handlowe jeszcze przed samym otwarciem Targów, oraz transakcje pierwszych dni, są pomyślną prognozą i pozwalają przypuszczać, iż Targi Lipskie przyniosą owoce wyniki wszystkim ich uczestnikom. Nasz handel zagraniczny, poza dalszym rozszerzeniem już istniejących stosunków, liczy na nawiązanie nowych kontaktów, zwłaszcza z rynkami uprzemysłowujących się obecnie krajów azjatyckich, afrykańskich i południowo-amerykańskich.

Dworzec Lipski wyrzuca z każdego dnia nowe potoki przybyszów z kraju i zagranicy. Do 1 marca br. odwiedziło Targi Lipskie blisko 200 tysięcy ludzi, w tym przeszło 9 tysięcy z NRF i przeszło 6 tysięcy z innych krajów świata. Znacznie więcej niż w minionych latach przyjeżdża goście ze Związku Radzieckiego i z krajów demokracji ludowej. Do Lipska przybywają nie tylko handlowcy, przedstawiciele organizacji przemysłowych czy też turyści, ale również inżynierowie, robotnicy i uczniowie szkół technicznych, którzy tutaj wiele mogą się nauczyć. Targi bowiem, będąc wielkim przeglądem osiągnięć postępu technicznego w świecie, dają doskonałą okazję do porównań — umożliwiają poznanie przodujących osiągnięć myśli technicznej.

ZYGMUNT BRYKALSKI